

Aniol

LUTY 2013

+Niech będzie pochwalony Pan Jezus!

W lutowym numerze „Aniola” pochylamy się nad różnymi formami życia poświęconego Bogu. W Święto Ofiarowania Pańskiego obchodziliśmy Światowy Dzień Życia Konsekwowanego i stad pomysł, żeby przybliżyć Wam te formy Życia. Może ktoś z Was poszukuje swojej drogi powołania, może chce odkryć bogactwo Kościoła Powszechnego... a może jest w jakiejś Wspólnocie i chce dowiedzieć się również o innych... „Aniol” myślę, że w tym pomaga...

Proszę również o modlitwę za Osoby Konsekwowane oraz za Tych, którzy słyszą Głos Powołania i nie mają odwagi lub dość siły, żeby podjąć się tej Drogi. Prośmy Boga o Dary Ducha Świętego dla nich!

Chciałabym Was również – przy okazji – zaprosić do Duchowej Adopcji Sióstr Zakonnych! Więcej informacji uzyskacie na stronie: <http://ddasz.wordpress.com/> na którą serdecznie zapraszam!

s. Alicja



Boże, Ty dajesz natchnienie do dobrego i pomagasz je urzeczywistniać, prowadź drogą wiecznego zbawienia naszych braci i siostry, którzy dla miłości Twojej porzucili wszystko i oddali się Tobie.

Spraw, aby naśladowując Chrystusa wiernie wypełniali śluby oraz służyli Tobie i braciom w duchu ubóstwa i pokorze serca.

Spraw, aby mieli ducha jedności i zachęcając się wzajemnie do pełnienia dobrych uczynków, przez święte życie byli prawdziwymi świadkami Chrystusa. Amen.



FORMY ŻYCIA KONSEKROWANEGO (ZAKONNEGO) W KOŚCIELE

Święto Ofiarowania Pańskiego obchodzone jest w Kościele jako Dzień Życia Konsekrowanego. Różne są formy życia konsekrowanego.

Instytuty oddane kontemplacji

Na Wschodzie, a także na Zachodzie od pierwszych stuleci istnienia Kościoła praktykowano życie monastyczne. Powstawały różnorodne jego formy, należące zarówno do tradycji pustelniczej, jak i wspólnotowej. Członkowie instytutów oddanych kontemplacji koncentrują swoje życie i działanie na kontemplacji Boga. Łączą życie wewnętrzne z pracą, wysiłkiem ascezy osobistej z rozważaniem Słowa Bożego, sprawowaniem liturgii i modlitwą. Członkowie tych instytutów trwają w samotności i milczeniu. Do zakonów kontemplacyjnych należą m.in. benedyktyni, kameduli, benedyktyнки, kamedulki, karmelitanki, wizytki.

Instytuty życia konsekrowanego oddane dziełom apostołskim

Osoby żyjące w tych instytutach pragną na różne sposoby pełnić, zgodnie z określonym charyzmatem, apostołską służbę dla dobra Kościoła, żyjąc we wspólnocie. Należą do nich liczne wspólnoty zakonne męskie i żeńskie, oddające się działalności apostołskiej i misyjnej oraz dziełom chrześcijańskiego miłosierdzia. Ich założyciele odczytywali znaki czasu i starali się odpowiadać na konkretne potrzeby Kościoła i bliźnich. Pragnęli urzeczywistnić Ewangelię we własnym życiu i ukazywać innym żywą obecność Jezusa. O misji życia konsekrowanego decydują trzy elementy konstytutywne: konsekracja, czyli świadectwo życia radami ewangelicznymi, jedność braterska czy siostrzana we wspólnocie oraz konkretne posługi instytutu lub wspólnoty. Większość instytutów zakonnych męskich i żeńskich w Polsce należy do instytutów życia konsekrowanego oddanych dziełom apostołskim.



Instytuty świeckie

W naszych czasach powstała nowa forma życia konsekrowanego: instytuty świeckie. Ich członkowie pragną przeżywać swoją konsekrację Bogu przez praktykowanie rad ewangelicznych w świecie, bez trwałej formy życia wspólnego i bez zewnętrznych oznak swojego powołania. Starają się oni przepajać duchem Ewangelii wszystkie ludzkie sytuacje w środowisku zamieszkania, pracy i w rodzinach.

Stowarzyszenia życia apostołskiego

W Kościele działają też stowarzyszenia życia apostołskiego męskie i żeńskie. Charakteryzują się realizowaniem własnego celu apostołskiego i wspólnotą życia określoną przez konstytucję, a także brakiem ślubów publicznych. Niektóre wspólnoty podejmują praktykę rad ewangelicznych przewidzianych we własnych konstytucjach. W Polsce najbardziej znane stowarzyszenia życia apostołskiego tworzą: księża filipini, księża misjonarze św. Wincentego `a Paulo i księża pallotyni. Żeńskim stowarzyszeniem życia apostołskiego są siostry miłosierdzia (szarytki).

Stan dziewic poświęconych Bogu, pustelnicy, wdowy

Na nowo rozkwita starożytny stan dziewic poświęconych Bogu. Konsekrowane przez biskupa dziewice łączą się szczególną więzią z Kościołem lokalnym, któremu służą, pozostając w świecie. Żyją osobno lub razem z innymi. Pustelnicy i pustelnice należą do starożytnych zakonów lub nowych zgromadzeń, albo też



podlegają bezpośrednio biskupom. Przez oderwanie od świata świadczą o przemijalności, a przez post i pokutę wskazują na wartości nieprzemijające. Ostatnio odrodziła się także praktyka konsekracji wdów oraz wdowców, znana od czasów apostołskich. Osoby te składają wieczysty ślub czystości, poświęcając się modlitwie i służbie Kościołowi.

W czasie uroczystej Mszy św., otwierającej IX Zwyczajny Synod Biskupów (1996 r.) poświęcony życiu konsekrowanemu, Jan Paweł II stwierdził:

„Szczególnie oczekiwaną dzisiaj posługą od osób konsekrowanych jest nieustanne wychodzenie wraz z całym Kościołem naprzeciw największej biedzie człowieka współczesnego: z powodu odrzucenia Boga wielu utraciło sens życia. Osoba konsekrowana staje pośród tych naszych braci jako żywe proroctwo zbawczej miłości Boga, a przez to jako żywy świadek radości i nadziei, jako budowniczy przyszłości w perspektywie królestwa Bożego”.

Ks. Roman Kempny

Copyright © by Gość Niedzielny (5/2000) (za: ks. Roman Kempny, GN 5/2000)

<http://www.opoka.org.pl/biblioteka/D/DZ/instituty.html>

Panie,
Przed wielu, wielu laty
Spotkałem Cię na drodze do Jeruzalem.

Była wczesna wiosna.

Kwitły drzewa migdałowe.
Pamiętam tę chwilę, gdy podszedłszy do
Ciebie,
Spytałem, co mam czynić,
Aby być doskonałym.

Odparłeś, że powinienem sprzedać
Całą moją majątność,
Pieniądze rozdać ubogim
I iść za Tobą.

Ogarnął mnie smutek.

Schórzyłem.

Powróciłem do domu.

A teraz jestem już starcem.
Mam liczną rodzinę.
Mój majątek pomnożył się w dwójnasób,
Ludzie uważają mnie za szczęśliwego.
Ja jednak czuję w sobie dotkliwą pustkę,
Niedosyt
I beznadziejność,
Które nawet moim najbliższym
Ujawnić się boją.

Na pewno by mnie wyśmiali.

Minęły lata,
A ja wciąż zapomnieć nie mogę
Tamtej wiosny,
Mojego pytania
I kwitnących drzew migdałowych.

Roman Brandstaetter



ŻYCIE KONSEKROWANE JAKO FORMA REALIZOWANIA CZŁOWIECZEŃSTWA; JEGO BOGACTWO I PIĘKNO

(Konferencja ks. Marka Chrzanowskiego na temat istoty oraz sensu życia konsekrowanego)

GDY KOCHAMY
ZBLIŻAMY SIĘ DO CIEBIE
JAK NOC DO DNIA
GDY KOCHAMY
ROZKWITAJĄ NAWET
SUCHE DRZEWA PRZY DRODZE
MIŁOŚĆ STAJE SIĘ
CUDEM I ŚWIATŁEM SIĘ STAJE
MROK...

ks. Marek Chrzanowski



Życie konsekrowane jest Miłością wprowadzoną w czyn; hymnem na cześć Boga śpiewanym przez człowieka zakochanego w Bogu.

Istotą życia konsekrowanego jest miłość do Boga Trójjedynego wyrażona poprzez naśladowanie Chrystusa na drodze rad ewangelicznych czyli przez życie w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie.

Co prawda wszyscy wierni są wezwani do naśladowania Chrystusa, jednak osoby konsekrowane są powołane do szczególnej zażyłości z Jezusem i oddania Mu się w sposób „niepodzielny” – podkreśla Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Vita consecrata*.

Czym jest owa zażyłość z Chrystusem?

Co oznacza oddanie się Jezusowi w sposób „niepodzielny”?

Jak to się dzieje, że niektórzy idą właśnie drogą rad ewangelicznych?

Powołanie, do jakiegokolwiek stanu, jest zawsze wyłączną inicjatywą Boga.

To Bóg – Miłość wlewa w serce człowieka pragnienie pójścia za tą Miłością radykalnie i „zaufanie drodze wąskiej takiej na leb na szyję...” – jak pisze ks. Jan Twardowski.

Jeżeli człowiek słyszy w swoim sercu głos Boga, nie może przejść obok niego obojętnie. Musi się jakoś do niego ustosunkować.

„Uwiedziony” miłością Pana, Jego pięknem chce uczynić Chrystusa centrum swojego życia.

Człowiek w swojej wolności odpowiada Bogu „tak” i chce bezwarunkowo poświęcić Mu swoje własne życie z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.

Całe życie, człowiek powołany, chce złożyć w ręce Mistrza, by stawać się jak On.

Chce, tak jak uczniowie na górze Tabor, „widzieć samego Jezusa” i stawać się Jego ikoną.

Zafascynowanie Mistrzem prowadzi osobę powołaną na drogę życia radami ewangelicznymi.

Żyjąc w posłuszeństwie, niczego nie posiadając na własność i zachowując czystość serca, osoba powołana wkracza na drogę najbardziej radykalnej formy życia Ewangelią na ziemi.

Człowiek powołany wsłuchując się w Ducha Świętego chce niepodzielnym sercem służyć i kochać Tego, od którego otrzymał powołanie.

Wybiera Chrystusa jako jedyną miłość swojego życia i dobrowolnie rezygnuje z życia małżeńskiego nie negując jego wartości.

Nosząc w sercu obraz Jezusa chce właśnie Jemu oddawać siebie w czystości, by poprzez owe oddanie być jeszcze bliżej człowieka.

Wpatrzona w twarz Mistrza osoba konsekrowana chce każdego dnia stawać się uboga.

Wszystko posiadając u Boga, w Jego miłości nie chce tutaj przywiązywać się do niczego co z Bogiem równać się nie może.

Nie posiadając nic dla siebie jednocześnie posiada wszystko, gdyż „tracąc” życie dla Boga zyskuje inny jego wymiar – życia w Nim, z Nim i dla Niego.

To przecież Jezus „który będąc bogatym, dla nas stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2 Kor 8,9).

To właśnie ubogi Jezus, dla osoby konsekrowanej, jest Bogactwem Największym – więc jak można pragnąć czegoś jeszcze skoro „Bóg według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę (Flp 4,19).

Potrzebą – pokarmem „najlepszym” dla osoby żyjącej radami ewangelicznymi jest wola Boga – Tego, który ukochał, powołał i dał łaskę szczególnej zażyłości z Chrystusem.



Posłuszeństwo więc wypływa z głębokiej miłości do Boga i pragnienia naśladowania Jego Syna, który „uniżył samego siebie stawiając się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8).

W sercu osoby powołanej powinna brzmieć modlitwa św. Ignacego: „Zabierz Panie i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum i wolę całą. Rozporządzaj tym w pełni według Twojej woli. Daj mi jedynie miłość Twą i łaskę. Albowiem to mi wystarczy”.

Ukochanie woli Boga ponad swoją własną, oddanie się ufnie w ręce Boga Ojca i Jego Opatrzności, która troszczy się o „ptaki niebieskie i lilie polne” – to sens rady posłuszeństwa.

Życie konsekrowane jest więc całkowitym i bezwarunkowym oddaniem siebie Bogu, by życiem pokazać jak dobrze jest przebywać z Tobą, oddawać się Tobie, skupić całe swoje życie wyłącznie wokół Ciebie – Boże.

Życie konsekrowane polega na ukazywaniu, że wcielony Syn Boży jest eschatologicznym celem ku któremu wszystko zmierza; blaskiem, przy którym błędnie wszelkie inne światło; nieskończonym pięknem, które samo zdolne jest zaspokoić wszystkie pragnienia ludzkiego serca (*Vita consecrata*).

To zapatrzenie się w Oblubieńca nie oznacza, że człowiek zamyka się w swojej własnej relacji do Chrystusa żyjąc jakby na pozór dla świata.

Wręcz przeciwnie – stając się świadkiem tajemnicy paschalnej i specyficznie przyjmując tajemnice Chrystusa pragnie „głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę, aby obwieszczać rok łaski Pańskiej” (Iz 61, 1c–2b).

Poświęcając swoje życie Bogu jednocześnie poświęca się tym „maluczkiemu” – głodnym, spragnionym, pokrzywdzonym.

Idąc radykalną drogą ubóstwa osoba konsekrowana może czuć się uboga razem z najuboższymi na ziemi: z ludźmi samotnymi, pogardzanymi, nierozumianymi.

Poprzez swoją miłość do Chrystusa osoba powołana zbliża się coraz bardziej do Niego, by swoją noc grzechu zamieniać w światłość Bożego dziecka; by każdego dnia stawać się synem światłości.

Miłość osoby konsekrowanej daje nadzieję światu, że jest „ziemia nowa i niebo nowe” i jest widzialnym znakiem Bożego królestwa tutaj na ziemi.

Oddanie się Bogu poprzez służbę drugiemu człowiekowi sprawia, że na pustyni ludzkiego serca wyrastają kwiaty, a suche drzewa naszej duszy mogą rozkwitać.

W życiu osoby konsekrowanej każdego dnia miłość Jezusa przemienia ludzką miłość w cud kochania do utraty tchu.

To miłość Pana sprawia, że możemy znosić siebie nawzajem w cierpliwości i wyrozumiałości przebacząc sobie „tak jak Bóg nam przebaczył w Chrystusie”.

Dziś trzeba Bogu dziękować, że w tym pędzącym świecie On szuka i pragnie konsekrować dla Siebie i Swojej miłości – kolejne serca szukające prawdy i życia w Nim i dla Niego.

Każda osoba powołana wie, że „przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc a nie z nas” (2 Kor 4,7).

Przed tajemnicą Bożego wybrania możemy tylko pochylić głowę i tak jak Maryja powtórzyć fiat.

Właśnie Maryja staje się dla osoby konsekrowanej Nauczycielką wierności trwania przy Bogu.

Nie tylko została wybrana przez Pana, ale również wyraziła zgodę na to, by stać się Matką Bożego Syna. Jest więc wzorem przyjęcia łaski Bożej przez człowieka.

Osoba powołana powinna „wziąć do siebie Maryję (por. J 19,27), kochać Ją i radykalnie naśladować, zgodnie z naturą swego powołania, a w zamian doznawać od Niej szczególnej macierzyńskiej dobroci. Synowska więź z Maryją stanowi uprzywilejowaną drogę wierności wobec otrzymanego powołania oraz najskuteczniejszą pomoc do wzrastania w nim i przeżywania go w pełni” (*Vita consecrata*)

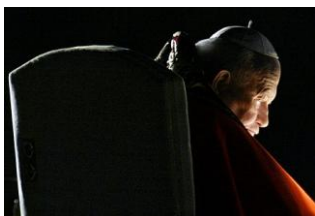
Na koniec niech zabrzmi prośba i wyznanie ks. Twardowskiego:

„Sam nic nie czyniłem dobrego
ani mniej ani więcej
to tylko anioł rozdawał
czasami przez moje ręce
kochać też nie umiałem
wiernie ani niewiernie
ktoś inny lepszy

kochał przeze mnie
dogmatów nie rozumiałem
rano w południe w nocy

ufam że wytłumaczysz
kiedy mi zamkniesz oczy”

<http://cdo.donorione.org/oriocki-instytut-wiecki/sens-ycia-konsekrowanego.html>



Katecheza Jana Pawła II

Życie konsekrowane, które charakteryzowało rozwój Kościoła na przestrzeni wieków, przybierało i nadal przybiera różne formy. Trzeba pamiętać o tej różnorodności przy lekturze rozdziału *Konstytucji Lumen gentium* poświęconego profesji rad ewangelicznych. Nosi on tytuł „Zakonnicy”, lecz jego rozważania doktrynalne i cele pastoralne obejmują szeroką i bardzo zróżnicowaną rzeczywistość życia konsekrowanego w formie, jaką przybrało ono w naszych czasach.

Również dzisiaj wiele osób wstępuje na drogę życia konsekrowanego w Instytutach lub Zgromadzeniach zakonnych działających od dawna w Kościele, który wciąż wzbogaca swoje życie duchowe dzięki ich żywej i owocnej obecności. Dziś istnieją również w Kościele nowe formy stowarzyszeń osób konsekrowanych, uznane i uregulowane przez prawo kanoniczne. Są nimi przede wszystkim Instytuty Świeckie, w których według Kodeksu prawa kanonicznego „wierni żyjący w świecie dążą do doskonałej miłości i starają się przyczynić do uświęcenia świata, zwłaszcza od wewnątrz”. Członkowie tych Instytutów wypełniają obowiązki związane z radami ewangelicznymi, harmonizując je jednak z życiem prowadzonym pośród świeckich zajęć i instytucji. Od wielu lat, jeszcze przed Soborem pojawili się genialni pionierzy tej formy życia konsekrowanego, zewnętrznie przypominającego bardziej życie świeckich niż zakonników. W przypadku niektórych osób wybór tej formy życia podyktowany był koniecznością, ponieważ ze względu na sprawy rodzinne, bądź inne przeszkody nie mogli wstąpić do wspólnoty zakonnej, dla wielu innych było to jednak opowiedzenie się po stronie określonego ideału: połączenia autentycznej konsekracji Bogu z powołaniem do życia pośród rzeczywistości świata. Zasługą papieża Piusa XII jest uznanie prawnego charakteru tego rodzaju formy konsekracji w Konstytucji apostolskiej *Provida Mater Ecclesia* (1947 r.). Oprócz Instytutów Świeckich Kodeks prawa kanonicznego uznaje Stowarzyszenia życia apostolskiego, „których członkowie – bez ślubów zakonnych – realizują własny cel apostolski stowarzyszenia i prowadząc życie braterskie we wspólnocie, zgodnie z własnym sposobem życia, dążą do doskonałej miłości przez zachowanie konstytucji”. Pośród tych Stowarzyszeń, istniejących obok Instytutów życia konsekrowanego, są i takie, których członkowie zobowiązują się do praktykowania rad ewangelicznych na podstawie trwałych więzów określonych w konstytucjach. Jest to również pewna forma konsekracji.

W ostatnich czasach pojawiła się spora liczba „ruchów” bądź „zrzeszeń kościelnych”. Mówiłem o tym z uznaniem przy okazji spotkania zorganizowanego przez Konferencję Episkopatu Włoch na temat: „Wspólnota chrześcijańska a zrzeszenia ludzi świeckich”. „Powstanie stowarzyszeń kościelnych — powiedziałem — jest charakterystyczną cechą obecnego okresu dziejów Kościoła. Trzeba również z prawdziwą radością stwierdzić, że zrzeszenia te proponują cały wachlarz różnych form obecności chrześcijan w dzisiejszym społeczeństwie”. Podobnie jak wtedy, również i obecnie wyrażam życzenie, by dla uniknięcia niebezpieczeństwa, jakim jest popadnięcie w stan samozadowolenia przez ludzi wykazujących skłonność do absolutyzowania własnych doświadczeń, oraz wyłączenie się z życia wspólnotowego Kościołów lokalnych i ich pasterzy, owe zrzeszenia żyły „w pełnej komunii kościelnej z biskupem”. Członkowie tych „ruchów” lub „zrzeszeń”, które powstają pośród świeckich, bardzo często podejmują praktykę rad ewangelicznych. Dlatego też, chociaż ruchy uważają się za świeckie, w ich łonie rodzą się grupy lub wspólnoty życia konsekrowanego. Co więcej, ta forma życia konsekrowanego może towarzyszyć posłudze kapłańskiej wówczas, gdy wspólnoty przyjmują kapłanów lub też formują młodych do kapłaństwa. Tak więc zdarza się, że niektóre z tych ruchów stają się obrazem Kościoła zawierającym trzy kierunki, w jakich może potoczyć się rozwój jego historycznej struktury: posługa wiernych świeckich, kapłaństwo oraz szczególna konsekracja i praktyka rad ewangelicznych.

Wspominamy o tej nowej rzeczywistości pobieżnie, bez szczegółowego opisywania różnych ruchów, by podkreślić samo znaczenie ich obecności w dzisiejszym Kościele. Ważne jest, by rozpoznać w nich znak charyzmatów, jakimi Duch Święty obdarza Kościół w coraz to nowych, czasem zadziwiających formach. Doświadczenie tych lat pozwala nam stwierdzić, że zgodnie z podstawowymi prawdami wiary, życie charyzmatyczne w sposób niewyczerpany znajduje w Kościele nowe sposoby wyrazu, zwłaszcza w formach życia konsekrowanego. Szczególnym aspektem – i w pewnym sensie nowym – tego doświadczenia jest przypisywanie wielkiego znaczenia charakterowi świeckiemu. To prawda, że słowo „świecki” może wydawać się niejednoznaczne, również na polu religijnym. Świeccy, którzy podejmują praktykę rad ewangelicznych, niewątpliwie w pewnym stopniu prowadzą życie konsekrowane, bardzo różniące się od zwyczajnego życia innych wiernych, wybierających drogę małżeństwa i wykonujących zawody świeckie. Świeccy „konsekrowani” pragną jednak zachować i umacniać swój stan „świecki”, ponieważ chcą żyć i urzeczywistniać swoje powołanie jako członkowie Ludu Bożego zgodnie z etymologią pojęcia „laik” (od laós = lud) oraz dać świadectwo tej swojej przynależności, pozostając w jedności z braćmi także w życiu społecznym. Rzeczą wielkiej wagi jest również eklezjalna wizja ruchów, w których ujawnia się zdecydowana wola uczestniczenia w życiu całego Kościoła jako wspólnoty uczniów Chrystusa, odzwierciedlająca się w głębokiej jedności i współpracy między świeckimi, zakonnikami a kapłanami w zakresie wyborów osobistych oraz apostołatu. Prawdą jest, że te trzy wyznaczniki, a więc charyzmatyczna żywotność, pragnienie świadczenia o przynależności do Ludu Bożego oraz konieczność jedności osób konsekrowanych ze świeckimi i kapłanami stanowią cechy wspólne wszystkich form życia zakonnego konsekrowanego. Jednak trzeba również przyznać, że ujawniają się one wyraźniej w ruchach współczesnych, które z reguły mają na celu głębsze zaangażowanie się w misterium Kościoła i włączenie się w sposób kompetentny w jego misję.

Oprócz ruchów i wspólnot o orientacji „świecko-eklezjalnej”, musimy teraz wymienić inne rodzaje powstających w naszych czasach wspólnot, które kładą większy nacisk na tradycyjne elementy życia zakonnego. Orientacja niektórych z tych wspólnot ma charakter typowo monastyczny; wielką wagę przywiązują one do rozwoju modlitwy liturgicznej. Inne wspólnoty włączają się w tradycję „kanoniczną”, która obok tradycji ściśle „monastycznej” odznaczała się wielką żywotnością w średniowieczu. Zajmują się one szczególnie duszpasterstwem w parafiach, a następnie apostołatem w szerszym wymiarze. Jeszcze większym radykalizmem odznacza się dzisiaj nowa tendencja „pustelnicza”, przejawiająca się w zakładaniu lub odradzaniu się eremów, starych i jednocześnie nowych. Człowiekowi patrzącemu na życie konsekrowane w sposób powierzchowny niektóre z tych form mogą wydawać się niezgodne z aktualnymi prądami w życiu Kościoła. W rzeczywistości jednak Kościół – który z pewnością potrzebuje osób konsekrowanych zwracających się bezpośrednio do świata, by go ewangelizować potrzebuje również, a może jeszcze bardziej ludzi, którzy szukają, zgłębiają i dają świadectwo obecności i bliskości Boga, i czynią to w celu uświęcenia ludzkości. Są to dwa aspekty życia konsekrowanego objawiające się w Jezusie Chrystusie, który szedł do ludzi, by nieść im światło i życie, a jednocześnie szukał samotności, by oddawać się kontemplacji i modlitwie. Nie można zapominać o żadnej z tych dwóch potrzeb w obecnym życiu Kościoła. Musimy być wdzięczni Duchowi Świętemu, przypominającemu nam o tym nieustannie poprzez charyzmaty, które rozdaje w obfitości, oraz poprzez inicjatywy – często zdumiewające – które nam podsuwa.

Katecheza środowowa Jana Pawła II z 5.10.1994

<http://powolania.paulini.pl/257,Formy-zycie-konsekrowanego-w-naszyczasach---Katecheza-Jana-Pawla-II>

Modlitwa o powołania bł. Jana Pawła II:

Panie Jezu, który powołujesz kogo zechcesz, wezwij wielu z nas do pracy dla Ciebie, do pracy z Tobą. Ty, który swoimi słowami oświeciłeś tych, których powołałeś, oświeć nas darem wiary w Ciebie. Ty, który wspierałeś powołanych w ich trudnościach, pomóż przezwyciężyć nasze trudności młodzieży współczesnej. A jeśli powołujesz któregoś z nas, aby poświęcić go w całości dla siebie, niech od samego początku Twoja miłość rozpali to powołanie i pozwoli mu wzrastać aż do końca i tak niech się stanie. Te moje pragnienia i tę modlitwę powierzam przemożnemu wstawiennictwu Matki, Królowej Apostołów, z nadzieją, że ci, którzy będą powołani, rozpoznają i chętnie pójdą za głosem Boskiego Mistrza. AMEN.



Nowe formy życia konsekrowanego

Od kilku dziesięcioleci życie konsekrowane rozwija się także w różnego rodzaju wspólnotach modlitewnych. Osoby do nich należące, które pragną żyć duchowością danego ruchu, ślubują trzy rady ewangeliczne i poświęcają swoje życie Bogu, pracując dla dobra wspólnoty i we wspólnocie żyjąc. Taką formę życia konsekrowanego realizują między innymi członkowie Wspólnoty Chemin Neuf, Wspólnoty Emanuel i Ruchu Focolari.



Wspólnota Chemin Neuf wywodzi się z grupy modlitewnej, powstała w 1973 r. w Lyonie (Francja) i jest Wspólnotą katolicką o powołaniu ekumenicznym. Liczy ona dzisiaj prawie 2000 członków w około trzydziestu krajach.

Wśród osób należących do Wspólnoty są bracia i siostry konsekrowani, którzy wybrali celibat dla Królestwa Bożego. Dzisiaj jest ich ok. trzystu: 150 księży i braci odbywających formację na drodze do kapłaństwa oraz 150 sióstr. Osoby konsekrowane żyją według rad ewangelicznych ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, zapisanych w ich Konstytucjach.

Kapłani oraz bracia konsekrowani należą do Instytutu Zakonnego Chemin Neuf, siostry konsekrowane są członkami Publicznego Stowarzyszenia Wiernych. Codzienne życie w domach Chemin Neuf przebiega w rytmie modlitwy wspólnotowej: modlitwy osobistej oraz modlitwy brewiarzowej (Jutrzni i Nieszporów), Eucharystii (najczęściej w południe), oraz modlitwy w ciszy lub adoracji wieczorem. Osoby konsekrowane, tak jak i małżeństwa, posługują w domach rekolekcyjnych, parafiach, domach studenckich, na różnych sesjach formacyjnych proponowanych przez Wspólnotę oraz w centrach formacyjnych przez nią prowadzonych.

W ich Konstytucjach możemy przeczytać:

Pragniemy być wolni poprzez nasz ŚLUB CZYSTOŚCI, aby być „wszystkim dla wszystkich”. Poświęceni Bogu w celibacie, pragniemy być „mężczyznami i kobietami dyspozycyjnymi dla innych”.

Pragniemy stać się wolni poprzez nasz ŚLUB UBÓSTWA, aby być „łżejszymi” dla ewangelizacji. Nie posiadając niczego, dzieląc się wszystkim, będziemy bliżej „ubogich”.

Pragniemy być wolni poprzez nasz ŚLUB POSŁUSZEŃSTWA, aby głębiej odpowiedzieć na wezwanie Chrystusa poprzez dyspozycyjność w każdej misji.

Poza trzema ślubami czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, nasza profesja zakonna przybiera szczególnie charakter poprzez pragnienie ofiarowania życia dla uobecnienia i wypełnienia modlitwy samego Jezusa „OJCZE, ABY BYLI JEDNO, ABY ŚWIAT UWIERZYŁ” (J 17, 21).

Wspólnota Emmanuel została założona w 1972 r. we Francji przez Piotra Goursat i Martine Laffite (obecnie Catta). Wspólnota gromadzi osoby świeckie, małżeństwa, osoby samotne, siostry i braci konsekrowanych oraz kapłanów. Nazwa Wspólnoty została wzięta z Ewangelii św. Mateusza (1, 23): „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy «Bóg z nami»”. Imię to zakłada przyjmowanie Boga obecnego w naszej codzienności. Wielką zasługą Piotra Goursat, założyciela Wspólnoty, jest zakorzenienie Wspólnoty Emmanuel w Kościele Katolickim. Czynił to świadomie od samego początku.

Wspólnota Emmanuel rozwija się nadal we Francji, w Polsce, w Europie i na całym świecie. Jest dzisiaj obecna w 65 krajach na wszystkich kontynentach. Należy do niej ok. 10.000 osób, wśród nich jest 180 osób konsekrowanych w celibacie, 130 kapłanów, 12 diakonów stałych, 80 seminarzystów.

Wspólnota w Polsce istnieje od 1994 roku (obecnie ok. 300 osób) i jest obecna w kilku miastach: w Warszawie, Krakowie, Nowym Sączu, Gliwicach, Koszalinie, Szczecinie i Poznaniu.

Wszyscy członkowie, świeccy i duchowni, uznają się wzajemnie za braci i siostry w Chrystusie, jako obdarzonych tym samym powołaniem do świętości i do głoszenia Ewangelii. Każdy z nich pragnie realizować to powołanie zgodnie z własnym stanem życia i rodzajem posługiwania.

Członkowie Wspólnoty starają się żyć szczególnie łaskami Adoracji, Współczucia i Ewangelizacji, do tego dąży Wspólnota. Łaski te mają swoje źródło w sakramentach, szczególnie w Eucharystii i Sakramencie

Pojednania, w modlitwie osobistej i wspólnotowej, w otwarciu serca na działanie Ducha Świętego, w zawierzeniu Najświętszej Maryi Pannie, Matce Emmanuela.

Wspólnota, poprzez życie braterskie i wspólnie podejmowane działania, dąży do uświęcenia swoich członków i ich uczestnictwa w apostołskim działaniu Kościoła. Podjęcie celibatu wiąże się z życiem w duchu rad ewangelicznych, ubóstwa i dyspozycyjności. Dokonuje się ono w ramach Wspólnoty Emmanuel i Bractwa Jezusowego.

Ruch Focolari – Dzieło Maryi, powstał w 1943 r. w Trydencie. Założyła go Chiara Lubich wraz z kilkoma koleżankami. Dziewczęta wspólnie czytając Pismo Święte odkryły fragment, w którym Jezus prosi Ojca o jedność: „Aby wszyscy byli jedno” (J 17,21).

Ruch „Focolari” pragnie realizować ten testament Jezusa. Modli się o jedność w rodzinach, w życiu społecznym, wśród młodych, w parafiach, seminariach, diecezjach, zakonach. Angażuje się w dialog ekumeniczny. „Fokolarini” mogą wybrać życie konsekrowane (pracują zawodowo, tworzą kilkusobowe wspólnoty) lub pozostawać w rodzinach (wolontariusze). Są też księża „fokolarini” pracujący w diecezjach lub posługujący wspólnotom. Oficjalnie ruch uznany został przez Stolicę Apostolską w 1964 r.

Członkowie ruchu zakładający wspólnoty żyją razem tworząc tzw. „Mariapoli” – Miasta Maryi. Jest ich w świecie 19, w tym jedno w Polsce. W naszym kraju z Dziełem związanych jest ok. 4,5 tys. osób.

Fokolariny, fokolarini są konsekrowanymi osobami świeckimi (przez potrójne śluby: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa) należącymi do wspólnot żeńskich i męskich. Ich celem jest realizowanie przykazania miłości Boga i bliźniego, aby urzeczywistnić trwałą obecność Jezusa zawartą w Jego obietnicy: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).

Od samego początku młodzi i rodziny, osoby starsze i dzieci, robotnicy i wykonawcy wolnych zawodów, politycy i ludzie kultury, zakonnicy i zakonnice różnych zgromadzeń oraz osoby konsekrowane z instytutów świeckich, księża, a obecnie również biskupi, poczuli powołanie do radykalnego życia duchowością jedności.

W ten sposób wyłoniły się różne odgałęzienia, które z kolei animują ruchy o szerokim zasięgu. Są one narzędziami odnowy społeczeństwa i Kościoła oraz wkładu w realizację „testamentu” Jezusa „aby wszyscy byli jedno”.

Ruch kapłański – By poprzez duchowość jedności dać również wkład w odnowę struktur kościelnych, zgodnie z duchem Soboru Watykańskiego II. Jest animowany przez księży i seminarzystów diecezjalnych, członków Ruchu.

Ruch zakonników i zakonnice – Uczestniczą w nim członkowie instytutów życia konsekrowanego i wspólnot życia apostołskiego, którzy dzielą duchowość Focolari. Poglębiają oni komunie wewnątrz własnej wspólnoty, między różnymi rodzinami zakonnymi, między dawnymi i nowymi charyzmatami, by ze wszystkimi dać wkład w budowanie Kościoła-komunii oraz powszechnego braterstwa.

Maria i Beata

Dam Ci wszystko, czego pragniesz.
Poprowadzę Cię w samotność,
poprowadzę Cię drogą,
której nie potrafisz absolutnie zrozumieć,
bo chcę żeby to była droga najkrótsza.

Wszystko co Cię dotknie będzie Cię palić z bólu,
będziesz cofał Twoją rękę,
aż oddalisz się od wszystkich rzeczy stworzonych.
Wtedy znajdziesz się zupełnie sam.

Nie pytaj, kiedy ani gdzie, ani jak to się stanie.
Czy na jakiejś górze, czy w więzieniu,
czy na pustyni, czy w obozie koncentracyjnym,



czy w szpitalu, czy też w Getsemani. To nie ma znaczenia.
Nie pytaj mnie więc,
bo Ci i tak nie odpowiem.
Nie będziesz wiedział,
dopóki się tam nie znajdziesz.

Zakosztujesz prawdziwej samotności,
mojej męki i mojego ubóstwa:
poprowadzę Cię na wyżyny mojej radości;
umrzesz we mnie
i odnajdziesz wszystkie rzeczy w głębi mojego Miłosierdzia,
które stworzyło Cię w tym celu..."

T. Merton

STAN DZIEWIC (ordo virginum, OV)

HISTORIA



Obrzęd konsekracji dziewic należy do najcenniejszych skarbów liturgii rzymskiej. Już w początkach Kościoła konsekrowano dziewice według uroczystego rytu, przez który stawały się one osobami konsekrowanymi. Dziewice w tamtym czasie mieszkaly ze swoimi rodzinami albo we własnych domach. W swojej posłudze były do dyspozycji Kościoła, przede wszystkim przez modlitwę i pełnienie dzieł miłosierdzia.

Wraz z rozwojem życia monastycznego Kościół powiązał to powołanie z uroczystą profesją trzech rad ewangelicznych, życiem we wspólnocie, w posłuszeństwie przelożonemu i wspólną regułą, a na mocy dekretów Soboru Laterańskiego II (1139 r.) zaprzestano udzielania konsekracji dziewicom żyjącym w świecie.

Sobór Watykański II podjął temat konsekracji dziewic żyjących w świecie. Odnowiony ryt został zaaprobowany przez papieża Pawła VI. Congregatio de Culto Divino 31 maja 1970 r. opublikowała ryt, który wszedł w życie 6 stycznia 1971 r. w Kodeksie Prawa Kanonicznego, promulgowanym 25 stycznia 1983 r., stanowi dziewic poświęcony jest kan. 604. Polski przekład Obrzędu konsekracji dziewic został zatwierdzony przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów 28 maja 1990 r. i wydrukowany w 2001 r. w 2006 r. zostaje powołana Podkomisja KEP ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego.

W Polsce do dzisiaj przyjęło konsekrację przeszło 80 dziewic żyjących świecie.

ISTOTA I SKUTKI KONSEKRACJI

Począwszy od czasów apostołskich dziewice chrześcijańskie, powołane przez Pana, by poświęcić się Mu w sposób niepodzielny w większej wolności serca, ciała i ducha, podejmowały za aprobatą Kościoła decyzję życia w stanie dziewictwa dla Królestwa niebieskiego.

Dziewice – wyrażając święty zamiar gruntowniejszego naśladowania Chrystusa – są Bogu poświęcone przez Biskupa Diecezjalnego według zatwierzonego obrzędu liturgicznego, zostają mistycznie zaślubione Chrystusowi, Synowi Bożemu, i przeznaczone na służbę Kościołowi.

Przez uroczysty obrzęd dziewica, pozostając w świecie, staje się osobą poświęconą, wielkim znakiem miłości Kościoła do Chrystusa i eschatologicznym obrazem niebieskiej Oblubienicy i przyszłego życia.

GŁÓWNE OBOWIĄZKI DZIEWIC

Dziewice poświęcone Bogu z natchnienia Ducha Świętego składają zobowiązanie do życia w czystości, aby bardziej kochać Chrystusa i lepiej służyć bliźnim. Zgodnie ze swym stanem i otrzymanymi charyzmatami oddają się pokucie, dziełom miłosierdzia, apostołstwu i gorliwej modlitwie. Codziennie

odmawiają Liturgię Godzin, zwłaszcza Jutrznię i Nieszpory. W ten sposób, łącząc swój głos z głosem Chrystusa, Najwyższego Kapłana, oraz Kościoła świętego, nieustannie wielbią Ojca Niebieskiego i wypraszają zbawienie świata.

WARUNKI DOPUSZCZENIA DO KONSEKRACJI DZIEWIC

Do konsekracji można dopuszczać dziewice żyjące w świecie, które nigdy nie zawierały małżeństwa ani nie żyły publicznie, czyli jawnie, w stanie przeciwnym czystości, według ogólnej opinii przez swój wiek, roztropność i obyczaje dają rękojmię, że wytrwają w życiu czystym oraz poświęconym służbie Kościołowi i bliźnim i zostały dopuszczone do konsekracji przez Biskupa Diecezjalnego.

Kandydatka pragnąca przyjąć konsekrację zwraca się bezpośrednio do Biskupa Diecezjalnego, przedstawiając prośbę o rozeznanie i konsekrację oraz opinię księdza proboszcza, życiorys i świadectwo chrztu.

<http://konsekrowane.org/dziewice/ov-info.php>

MODLITWA O ROZPOZNANIE DROGI ŻYCIA

Boże przenikasz mnie i znasz.
Stworzyłeś mnie dla szczęścia
- pomóż mi je znaleźć.

Ukaż mi moją drogę życia.
Spraw, abym wybrał to,
coś Ty dla mnie zamierzył
i do czego sposobil jeszcze
w łonie matki.

Chcę być Ci posłusznym we wszystkim.
Pójdę gdzie mnie pošlesz.

Ufam Tobie, bo wiem, że mnie
kochasz i chcesz mego dobra.
Poprowadź mnie po
ścieżkach Twoich.

<http://adonai.pl/powolanie/>



Wdowieństwo konsekrowane (poświęcone Bogu)

„Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej” (Rz 12,1).

Te słowa apostoła Pawła domagają się ofiarowania naszego serca Bogu. Jako takie odnoszą się one do wszystkich chrześcijan. Zawsze jednak byli ludzie wezwani do przełożenia tych słów w sposób szczególnie konkretny i radykalny na język ich życia. To są właśnie osoby „konsekrowane”. W ściślejszy sposób pragną one naśladować Chrystusa w Jego ofiarnym oddaniu się Ojcu, i który je wzywa, aby były pośród świata szczególnie czytelnym znakiem tego oddania.

W bolesnym doświadczeniu śmierci współmałżonka, Pan wzywa niektóre owdowiałe osoby do bardziej radykalnego poświęcenia swego życia Jemu. To konsekrowane wdowieństwo jest dopełnieniem łaski sakramentu małżeństwa.

Wdowieństwo stanowi bolesne rozdarcie w projekcie życia kobiety. Czasem może go ona doświadczać jako prawdziwego unicestwienia. Ale to właśnie tam może ją dosięgnąć i spotkać Bóg, który nie odbiera nam niczego ani nikogo, jak tylko po to, by nas jeszcze hojniej obdarować. W ten sposób Bóg wzywa ją do przekroczenia śmierci mocą wiary, aby w swoim rozdartym istnieniu mogła przyjąć Zmartwychwstałego Chrystusa.

W odpowiedzi na to wezwanie kobieta wdowa przyzwala na swoje doświadczenie, pragnąc zjednoczyć się w ten sposób z TAK Chrystusa Odkupiciela. Wówczas zaczyna rozumieć, że Bóg naprawdę zajmuje pierwsze miejsce w jej życiu i w niewidzialny sposób zamieszkuje jej wdowią samotność. Tak nie pragnie już ona żadnej innej miłości ludzkiej. Wierzy, że jej mąż żyje w Chrystusie; odtąd kocha go już inną, bo boską miłością.

Taka konsekracja wprowadzająca w eklezjalny stan wdowieństwa (ordo viduarum) nie zrywa dotychczasowych więzi rodzinnych członków. Sytuuje je jednak w nowym świetle i nadaje im nową jakość wewnętrzną. Jako wdowy – wolne dla Boga (viduae) – a zarazem matki i babci, członkinie starają się zachować dystans wolności wobec ciśnienia spraw rodzinnych, domowych i zawodowych.

Niezbędną pomoc swoim dzieciom i wnukom będą świadczyć w świetle swej priorytetowej misji modlitwy i ofiarnego orędownictwa za nich przed Bogiem.

<http://konsekrowane.org/wdowy/dokumenty/wdowienstwo.pdf>

Panie Jezu, Ty chcesz, abyśmy naszymi prośbami
współdziałali z Tobą, który wzywasz mężczyzn
i kobiety, by poświęcili się Tobie na służbę.

Kiedy zanosimy prośby, Ty dzielisz się z nami
gorącym pragnieniem, by na świat cały posłać
świadków ewangelicznej radości.

Błagamy Cię więc, o Panie, daj Kościołowi
wielu powołanych, niech będą jego życiem
i siłą, niech niosą na krańce świata
Twoje zbawienie.

Błagamy Cię więc, o Panie, niech głos
Twój przeniknie serca młodych, niech
wielu z nich pociągnie do Twojego
cudownego dzieła.

<http://adonai.pl/powolanie/?id=49>

PUSTELNICZA DROGA



Całe stworzenie śpiewa i uwielbia Boga, swego Stwórcę. Uwielbienie to należy się Bogu także za różnorodność charyzmatów pozostawionych Kościołowi, w którym to odnajdziemy i bluszcz małżonków, i róże męczenników, lilie dziewic i fiołki wdowieństwa. W katalogu świętych odnajdujemy także pustelników. Wszyscy ci święci próbowali naśladować Jezusa: jedni Jezusa modlącego się, inni – nauczającego, albo – miłosiernego. A byli tacy, którzy zapragnęli naśladować Jezusa przebywającego na pustyni. Pustelnik nie jest tylko literacką fikcją, ale rzeczywistością w Kościele od starożytności chrześcijańskiej. Świadczy o tym chociażby żywy kult świętych pustelników. Świadczą także o tym groby pustelników i pustelnic.

NAUCZANIE KOŚCIOŁA

Głębsza analiza tej starożytnej formy życia burzy stereotyp pustelnika, który nie spotyka się z ludźmi, który nie uśmiecha się, nie interesuje go życie świata. Najlepiej osobę pustelnika opisują słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Szwajcarii: „Oddalony od świata, a jednak otwarty na potrzeby świata”. Misję, jaką dziś wyznaczył Kościół pustelnikowi, to życie na chwałę Boga i zbawienie świata. Czytamy w prawie powszechnym Kościoła łacińskiego: „*In laudem Dei et mundi salutem*”. Pontyfikat Jana Pawła II obfitował w wiele znaczących posunięć. Dało się to także zauważyć na polu życia pustelniczego. Ojciec św. Jan Paweł II uporządkował tzw. kwestię eremicką. W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku utworzył instytucję pustelnika. To rozwiązanie pozwala dziś lepiej określić kim jest pustelnik i gdzie jest jego miejsce w Kościele. Do Soboru Watykańskiego II jednym z koniecznych warunków prowadzenia życia konsekrowanego w Kościele było życie we wspólnocie. Po wejściu w życie nowego prawa stały się

możliwe jeszcze inne formy życia konsekrowanego niż wspólnotowe. Nazywa się je dziś indywidualnymi formami życia konsekrowanego.

Może się wydawać, że pustelnik żyjąc w odosobnieniu jest wyłączony ze wspólnoty kościelnej, a jego życie jest ucieczką od świata. Nie żyje on jednak poza tą wspólnotą, ani nie znajduje się nawet na granicy życia kościelnego. On żyje w samym sercu Kościoła. Jego służba Kościołowi realizuje się przez tajemniczą płodność apostolską, o której mowa w kanonie 674. „Ukryte przed światem życie pustelnika” – czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego – „jest milczącym przepowiadaniem Chrystusa”. Życie pustelnicze rodząc się za sprawą Ducha Świętego w tkance Kościoła istnieje dla Kościoła służąc mu swoim specyficznym charyzmatem kontemplacyjnym. Wiosna Kościoła, jak się wydaje, objawia się także dziś m.in. wzbudzeniem przez Ducha Świętego pustelniczych powołań.

DUCHOWOŚĆ I ŻYCIE

Pustelnik nie jest uciekinierem z hałaśliwego świata, jak by się wydawać mogło. Jest natomiast kimś, kto realizuje swoje specyficzne powołanie do świętości, nie zabiegając ani o świadka, ani o następcę. Jeśli w jakiś sposób izoluje się od świata to tylko po to, aby temu światu lepiej służyć. W swojej drodze do świętości próbuje podążać śladami takich świętych jak np. św. Paweł, pierwszy pustelnik, św. Seweryn, bł. Juda z Chełmży, bł. Bogumił z Dobrowa, św. brat Klaus, św. Herbert, św. Onufry i wielu innych pustelników i pustelnic.

Jego życie realizuje się inaczej niż w instytutach całkowicie kontemplacyjnych. W życie kontemplacyjne pustelnika wpisana jest także aktywność zewnętrzna, pobudzana natchnieniami Ducha Świętego. Potwierdza to życie wielu świętych pustelników. Osoba, która chciałaby przeżyć tak swoje życie musi pamiętać, iż nie są to komfortowe czasy, ani łatwiejsza niż inne, droga powołania. Po prostu inna. Kandydata lub kandydatkę do takiego życia powinna cechować dojrzałość duchowa, zdrowie, brak przeszkód kanonicznych, uporządkowana sytuacja cywilno-prawna oraz doświadczenie życiowe. Pustelnik będzie zobowiązany do przestrzegania reguły życia przez siebie napisanej i zaaprobowanej przez biskupa diecezjalnego. Będzie musiał sam na siebie pracować, zatroszczyć się o swoje utrzymanie, nie może być ciężarem dla innych. Taki stan nie zapewnia poczucia bezpieczeństwa ani życiowej stabilizacji, którą zwykle daje wspólnota. Jego zadanie to nieustanna walka o serce, o nieustanne przebywanie z Panem. Otaczanie ojcowską troską, popieranie życia pustelniczego, kierownictwo oraz przyjęcie profesji pustelnika Kościół zlecił biskupowi diecezjalnemu i tylko jemu.

Do istotnych elementów życia pustelniczego należy separacja od świata. Wprawdzie jest to surowsze oddalenie od świata, ale nie oznacza ono bezwzględnego zerwania kontaktu z ludźmi. Synod odbyty w Kordobie w 1662 roku w swoim prawodawstwie tak ustalił: „Niech żyją w całkowitym oddaleniu od spraw świeckich, nie chodząc do osiedli ludzkich bez koniecznych spraw”.

Jeszcze innym istotnym elementem życia pustelniczego, jak podaje kanon 603, jest modlitwa. Nie znajdziemy jednego modelu modlitwy dla wszystkich eremitów. Raczej będzie tyle sposobów modlitwy, ilu będzie pustelników. Wszystkie te sposoby mają prowadzić do jednego: nieustannego przebywania z Panem. „Mało się modli ten, kto zwykł się modlić tylko wówczas, gdy kłęcz” – powie św. Jan Kasjan. Także pokuta stanowi składnik życia pustelniczego. Należy do niego życie bez zbytku, bez wygody, prosty styl życia oraz praca.

Na mieszkania pustelniczy wybierali sobie różne miejsca. Pustelnie lokalizowane były w górach, grotach, nad wodami, na wyspach, a najczęściej w lasach. Obecnie wielu pustelników posiada swoje pustelnie także w mieście.

Ubiór pustelnika powinien odróżniać się od stroju zakonnego. Powinien on być prosty, skromny, ubogi, przystosowany do warunków i ma wyrażać naturę powołania.

Dziś życie pustelnicze obecne jest niemal we wszystkich zakątkach Kościoła powszechnego. Informacje nadesłane z obszaru całego Kościoła na IX zgromadzenie zwyczajne synodu biskupów w Rzymie potwierdzają rozkwit tego powołania. Trudno jest dziś określić ich liczbę w świecie. Pewne próby określenia skali zjawiska są jednak podejmowane w Kościele. Według niektórych badań liczbę pustelników i pustelnic szacuje się na kilkanaście tysięcy. W większości są to osoby świeckie.

Powołanie pustelnicze w Kościele łacińskim stanowi po 1983 roku jeszcze jedną odrębną i uporządkowaną kanonicznie drogę do świętości. Obserwując odradzanie się eremityzmu w Kościele, w tym również na kontynencie europejskim, można przypuszczać, że rozkwit tej formy życia nieunikniony jest także w Polsce.

ks. Henryk Śmiarowski

http://www.ifzk.episkopat.pl/dokumenty/pustelnicza_droga.pdf

Życie konsekrowane jest niczym ów drżący na wietrze płomień, który wciąż musimy osłaniać, aby mimo ludzkiej słabości i zewnętrznych przeciwności, mogło ogrzewać Kościół ciepłem służebnej miłości, rozpalając go żarem pokornej ofiary i oświetlając światłem niesłabnącej wiary.

– List biskupów polskich na Dzień Życia Konsekrowanego 2 lutego 2013 roku

Zapraszamy na strony int. przybliżające tematykę życia konsekrowanego i jego różnorodnych form:

<http://www.zyciezakonne.pl/>
<http://zakony-na-swiecie.blogspot.com/2013/01/ss-imienia-jezus.html>
<http://www.chemin-neuf.pl/>
<http://www.focolare.pl/>
<http://www.emmanuel.info.pl/>
<http://konsekrowane.org/dziewice/>
<http://www.pustelnia.pl/>

W najbliższym czasie :D ZAPRASZAMY!!!

ZELATORZY (s. Anna)

9-10 lutego – Konstancin-Jeziorna

20-21 kwietnia – Zakopane

REKOLEKCJE ZIMOWE (s. Joanna i s. Maria)

(dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej)

„Poszukiwacze skarbów”

11-16 lutego - Częstochowa

ANIELSKIE WEEKENDY (s. Joanna i s. Maria)

(dla dorosłych)

11-13 stycznia – Częstochowa

12-14 kwietnia – Konstancin-Jeziorna

REKOLEKCJE (s. Joanna i s. Maria)

24-26 maja „Królowa Aniołów – wzór wiary chrześcijańskiej” – Częstochowa

DNI SKUPIENIA (s. Iwona)

(dla rozeznających powołanie)

22-24 lutego „Powołanie do wiary” – Konstancin-Jeziorna

19-21 kwietnia „Powołanie do miłości” – Konstancin-Jeziorna

SKUPIENIE WIELKOPOSTNE (s. Alicja)

(dla studentów i młodych pracujących)

15-17 marca – Konstancin-Jeziorna

REKOLEKCJE DLA CZCICIELI ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW I AMWK (s. Teresa)

16-17 marca „Wiara rodzi się ze słuchania” – Częstochowa

31 maja - 2 czerwca „Świadectwo wiary” – Zakopane

Kontakt:

s. Joanna i s. Maria, tel. 665 479 083

s. Iwona, tel. 603 837 120

s. Alicja, tel. 886 359 547

Adres redakcji: alaaniol@gmail.com

Zapraszamy do współpracy!! Mile widziane są świadectwa, artykuły, wiersze i zdjęcia, które mogłabym wykorzystywać podczas składania kolejnych numerów. Dziękuję również wszystkim Kolporterom ©!!! Ogarniam wszystkich Czytelników i Współpracowników swoją modlitwą – s. Alicja